KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 19go Lutego Rok 1862. **№ 40.** Dnia 7 (19) Lutego 1862 Roku.

Środa. Wschód Słońca go: 7 m. 10. Zachód „ „ 5 m. 19. Jutro, ŚS. Eucharjusza i Leona BB.

Rada Administracyjna Królestwa.— W skutku Najwyższego pozwolenia na pozostanie w kraju, udzielonego Juljanowi *Wagner*, wychodźcy z r. 1840, który samowolnie powrócił do Królestwa, i na zasadzie postanowienia z d. 17 (29) Czerwca 1841 r. na przełożenie Dyrektora Głów: Prezyd: w Kom: Rz: P. i S postanowiła: Juljan *Wagner* postanowieniem z d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1855 r. na konfiskatę majątku skazany, wraca do używania praw cywilnych od d. 26 Lutego (10 Marca) 1861, jako daty uwolnienia go z aresztu, gdzie po samowolnem przybyciu do kraju był osadzonym. Majątek więc jaki od tej daty stał się jego własnością, nie ulega konfiskacie, której skutki rozciągają się do funduszów wykrytych lub wykryć się jeszcze mogących, jakie *Wagner* przed datą wyrzeczenia na majątek jego konfiskaty posiadał, lub jakie na niego po tę datę jakiem bądź prawem przypadają.

Petersburg, 9go Lutego.

Rozporządzenia co do Uniwersytetu Petersburgskiego. — 25go Stycznia (v. s.), na skutek najpoddańszego przełożenia N. Panu przez Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Narodowego o środkach, jakie okazały się niezbędnemi z powodu zamknięcia Uniwersytetu Petersburgskiego, wydany został rozkaz Najwyższy, który podajemy w krótkości: 1) Dla kierowania interesami Uniwersytetu Petersburgskiego do czasu otwarcia go na zasadzie nowej ustawy, oraz prowadzenia w dalszym ciągu wszystkich leżących na Uniwersytecie różnorodnych obowiązków, z wyjątkiem wykładu nauk, ustanawia się *komissja tymczasowa*, ze wszelkiemi prawami i obowiązkami rady i Zarządu Uniwersyteckiego. Na Prezesa tej komissji przeznacza się Radca Tajny *Pletniew*, b. Rektor Uniwersytetu Petersburgskiego, a członkowie wybrani zostaną z pomiędzy Professorów wspadłych z etatu. 2) Fakultet wschodni Uniwersytetu Petersburgskiego otwiera się niezwłocznie, z pozostawieniem w nim dawnych Professorów i Studentów. 3) Professorowie i docenci innych fakultetów w zaliczają się do Ministerstwa Oświecenia Narodowego, z zachowaniem całkowitej płacy i prerogatyw służby wydziału naukowego, i nie przestają pełnić obowiązków, jakie niezawiśle od wykładu lekcji poprzednio na nich leżały. 4) Również i inne osoby, które zostawały w służbie w Uniwersytecie nie w wydziale naukowym, lecz w innej gałęzi, pozostają na swych posadach, gdzie będą nadal pełnić swe obowiązki na dawnej zasadzie. 5) Komissji tymczasowej asygnowane będą ze skarbu Państwa wszystkie summy, jakie wydawane były dla Uniwersytetu Petersburgskiego. 6) Młodym ludziom przybyłym z zagranicy i przeznaczonym do zajęcia posad profesorskich, wypłacaną będzie płaca jak Adjunktom, aż do czasu przeznaczenia ich na posady rzeczywiste. 7) Dla examinowania studentów IIIgo i IVgo kursu, mianowany zostanie osobny *komitet examinacyjny* przy komissji tymczasowej, z pozostawieniem tej ostatniej prawa dawania studentom IIIgo kursu promocji do kursu wyższego i przyznawania stopni uczonych, po złożeniu zadowalniającego examinu, tak studentom IVgo kursu jak i wolnym słuchaczom.

Zwiedzanie Zakładów Dobroczynnych w naszej stolicy przez Najdostojniejszego Arcy-Biskupa Metropolitę Warszawskiego, JW. JX. Zygmunta-Szczęsnego *Felińskiego*, uzupełniamy wzmianką, że najpierwszą instytucją, która miała szczęście zwrócić na siebie uwagę naszego Arcy-Pasterza, jest Szpital Dzieciątka JEZUS. Jakoż jeszcze przed bytnością swoją w Zakładach pod opieką Warszawskiego Tow: Dobroczynności zostających, to jest w zeszłą Sobotę 15go b. m. i r. po godzinie 9tej z rana Jego Excelencja przybyć raczył do instytucji Dzieciątka JESUS, a przyjęty w przedsionku przez miejscowych Xięży Kapelanów i Siostry Miłosierdzia, zwiedził w ich towarzystwie i przybyłego na ten czas Prezydującego w miejscowej Radzie Opiekuńczej, Radcy Stanu *Pętkowskiego*, wszystkie oddziały tej największej w naszym kraju instytucji. W ciągu blisko trzy-godzinnej bytności swojej, Czcigodny Arcy-Pasterz z największą troskliwością wchodził w szczegóły dotyczące opieki nad choremi i ubóstwem najliczniej i wyłącznie prawie w Szpitalu tym pomocy i przytułku szukającym. Szczególniej jednak i z widoczną pieczołowitością Jego Excelencja badał środki przedsiębrane w pielęgnowaniu i kształceniu sierot instytutowych. Rzucił w ich młodziuchne serca słowa pociechy i ufności w prawdziwie Ojcowskich przemówieniach swoich oddzielnie do dziewczątek i oddzielnie do starszych wychowańców. Opuszczając z sercem przepełnionem radością ten prawdziwy przytułek niedoli i sieroctwa Najprzewielebniejszy Arcy-Pasterz, zapewnić raczył dla instytucji swoją współopiekę, i oświadczył, że staraniem Jego będzie spieszyć tu zawsze z pomocą ile razy zajdzie tego potrzeba.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, odbyło się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Antoniego-Melchjora *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa Warszaw: i wszystkich Arcy-Pasterzy Warszawskich. Na nabożeństwie tem, na którem celebrował Najdostojniejszy JX. *Feliński*, dzisiejszy Arcy-Biskup Warszawski Metropolita, znajdowali się licznie zebrani pobożni zanosząc modły za duszę Najukochańszego Arcy-Pasterza swego ś. p. *Antoniego-Melchjora* i innych poprzedników Jego.

Jutro o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Rozalji z Wolskich *Dobrosielskiej;* na które pozostałe Dzieci, Familję zapraszają.

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę skonu ś. p. Marcelli *Nałęcz*, odbędzie się w Kościele XX *Bernardynów* o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które pozostała Matka, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.— Wincentyna z Biedrzyckich, 2go ślubu *Dyament*.

Jutro, jako w drugą smutną rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny Eleonory z Krzyżanowskich *Schaefer*, odbędzie się żałobna Msza w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9tej z rana; na którą pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Pelagja z Pawłowskich *Iwaszkiewiczowa*, Żona Majora Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, onegdaj zakończyła życie. Stroskany Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych na exportację zwłok, dziś o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. *Franciszkanów*, na cmentarz Powązkowski.

Helenka *Rajczak*, licząca miesięcy 5, po ciężkiej słabości, dziś BOGU duszę oddała. W nieutulonym żalu pogrążona Matka, Wdowa po niedawno zmarłym ś. p. Andrzeju *Rajczak*, wraz z Rodziną, zaprasza Krewnych na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 11tej z rana, z domu Nro 1 na Pradze, za rogatkami Ząbkowskiemi, na cmentarz Powązkowski.

Onegdaj, Rozalja *Waszczuk*, wdowa po żołnierzu, lat 45 licząca, pod Nr 3000, przy ulicy Czerniakowskiej zamieszkała, nagle zasłabła, i gdy ją wieziono do Szpitala Dzieciątka JEZUS, w drodze życie zakończyła.

Dnia 4go b. m. zakończył życie Wojciech *Krasnodębski*, Obywatel ziemski we wsi Chmielewie Powiecie Ostrołęckim, w 79 roku życia swego.

Ner 7 *Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Śty Bazyli Ojciec Kościoła. O Grzegorzu *Szymańskim* (wspomnienie). Gawęda warsztatowa: O spółce *Tellus* w Poznańskiem. Różności: Przyjazd Arcy-Biskupa. Pisma ludowe po karczmach.

Xiężniczka Angielska *Alisa*, idzie z pewnością, stosownie do życzenia zmarłego Ojca, za Xięcia *Ludwika* Heskiego; ślub ma się odbyć w Lipcu r. b.

Za zegarek nadesłany Redakcji *Kurjera* w liczbie innych darów na korzyść budowy Kościoła na Grzybowie, oceniony rsr. 1, Pan L. K. daje rs. 1 k. 50; Pan J. T. rs. 3; Pan J. J. rs. 3 kop: 5; kto da więcej?

Z ogłoszenia Komissji Rządowej Sprawiedliwości w pismach publicznych umieszczonego wiadomo; że z mocy Ukazu daty 1 (13) Czerwca 1860 r. Komitety examinacyjne po Gubernjach, i Najwyższa Komissja examinacyjna w Warszawie są już otwarte, i kandydaci do składania examinów na urzędy sądowe, także są już wezwani, nie od rzeczy więc będzie przypomnieć tymże w biegu będący Skorowidz do Dziennika Praw wydanie A. *Sawickiego*, który sposobiącym się kandydatom do examinów, wiele ułatwienia przynieść potrafi; takowy zaś sprzedaje się w głównym składzie przy Kassie Ekonomicznej m. Warszawy, w mieszkaniu wydawcy, ulica Leszno Nr 660, i w xięgarni *Kaufmana* na Krak:-Przed:, oraz w Królestwie we wszystkich biurach Naczelników Powiatowych prócz Sieradzkiego. Cena exemplarza z dodatkiem chronologicznym rs. 2. Dalszy ciąg do włącznie tomu 60 po wyjściu tego ostatniego niebawem wydany zostanie, co zapewne w r. b. nastąpi.

Przy ogólnych dążnościach do dostarczania dziełek tanich dla ludu wiejskiego, xięgarnia Karola *Bernsteina*, przysposobiła znaczną ilość *xiążeczek* oprawnych do *Nabożeństwa*, swego nakładu, pod tyt: *Złoty Ołtarzyk*, który posłużyć może do użytku dzieci wiejskich. Exemplarz tego Ołtarzyka, na pięknym welinowym papierze, wyraźnie drukowany i w trwałej oprawie, kosztuje tylko złp. 2 gr. 10.

Donoszą z Krakowa, iż Malarz tamtejszy P. *Cholewicz*, przybył tam z Warszawy, po kilkoletnim u nas pobycie, zajętym jedynie będąc odnawianiem obrazów galerji Willanowskiej. Przed kilku dniami Właściciel Willanowa Hr: August *Potocki*, składał mu w niniejszem piśmie publiczne podziękowanie, powołując się na obecny stan dawnych tamecznych malowideł.

Wydany nakładem *xięgarni polskiej* Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej N° 482 (4), *Noworocznik dla Polek* na rok 1862, obejmuje: Artykuły literackie, Poezje, Powieści, Legendy, Artykuły naukowę znanych już korzystnie Publiczności czytującej Autorów i Autorek, jako to: *Deotymy*, Marji *Ilnickiej*, Eleonory *Ziemięckiej*, S. *Pruszakowej*, J. I. *Kraszewskiego*, Wł: *Wójcickiego*, J. *Bartoszewicza*, Wł: *Bogusławskiego*, J. K. *Gregorowicza*, T. *Lenartowicza*, Wł: *Anczyca*, Alex: *Grozy*, Win: *Statkowskiego*, N. *Kurowskiego*, etc., etc., etc. Cena Noworocznika dla Polek, oznacza się na złp. 6 gr. 20 za exemplarz broszurowany. Exemplarz oprawny z dodatkiem muzycznym, kompozycji Fryderyka *Chopin*, kosztuje złp. 10; znajduje się w nim 4 rycin więcej jak w exemplarzach broszurowanych. Exemplarze oprawne ze złoconemi brzegami, sprzedają się po rs. 3 do 4, stosownie do piękności oprawy i dobroci materjału.—Cena zeszłorocznego *Noworocznika* (na rok 1861), jest taż sama.— Wszystkie Stacje pocztowe Królestwa i Cesarstwa, są upoważnione do przyjmowania obstalunków na Noworocznik, za opłatą 15 kop: od exemplarza broszurowanego, a 20 kop: od oprawnego.

Donieśliśmy już o zapadnięciu się mostu na granicy stacji drogi żelaznej górno-Szląskiej, między Sosnowicami a Katowicami, na rzece Brynicy, stawianym przez Inżenjerów pruskich. Wspomnieliśmy także i o przywróceniu kommunikacji, ale jedna tu jeszcze jest okoliczność, na którą należy zwrócić uwagę. Kiedy bowiem lody płynące Brynicą, wsparły się w tem miejscu, gdzie były filary kamienne, na cement nasz krajowy stawiane, i pod jednym z nich łożysko na 20 stóp wymulonem zostało, wówczas dopiero przewaliło ów filar, który jakby z jednej wyrobiony skały, najmniejszą rysą oznaczony nie został. Owoż to przekonywa, że wypadek ten jest nowym dowodem, iż mając własny taki dobry produkt jak ów cement polski z fabryki Grodziec, nie potrzebujemy sprowadzać go z zagranicy, tem więcej, kiedy w kraju jest tańszy, a może nawet i lepszy, skoro go od nas tam zakupują, gdyż o ile nam wiadomo, cement ten do Prus i Galicji, jest wyprowadzany.

W r. z., towarzystwo oświetlenia gazem zajmowało się dalszem zaprowadzaniem tegoż oświetlenia na ulicach i placach w m. Warszawie, tak że obecnie na główniejszych ulicach i placach tegoż miasta jest latarń opalanych gazem sztuk 886.— Regulacja ulic miasta w miarę rozbieranych projektów przez Komitet do tego ustanowiony, była w r. z. dokonywaną. Ogólny zaś projekt regulacyjny całego miasta przygotowany w ciągu roku bież:, Kom: Rzą: Spraw Wewn: do zatwierdzenia przedstawiony będzie.

Jednem z ciekawych dzieł mających się ukazać w Paryżu, będzie opis Pustyni Sahary w Afryce, dokonany przez śmiałego podróżnika P. Henryka *Devryvior*. Autor od Cesarza *Napoleona III*, otrzymał Legię Honorową.

Znana przed laty w Warszawie śpiewaczka Węgierska Panna *Holossy*, bawiąca obecnie w Peszcie, i występująca na tamtejszej scenie, pomimo licznych czynionych jej propozycji ze strony obcych teatrów, pozostaje nadal na swojem miejscu, pragnąc poświęcić się wyłącznie ojczystej scenie.

Przybyły do Paryża tenor *Naudin*, już zyskał potwierdzenie zdobytej we Włoszech sławy. Zastąpi on Paryżanom *Mario* i *Tamberlika*, zwłaszcza przy takim braku teatralnych słowików, jaki od niejakiego czasu okazał się w świecie muzycznym.

Coraz większa liczba wystawców z Królestwa wychodzi na jaw, wszyscy oni zamierzają wystąpić na wystawie Londyńskiej, i budzą prawdziwą ciekawość, jak też wyroby nasze przedstawią się na tym publicznym popisie całego świata z wyrobami innych krajów. Od papieru do cukru posyłamy ztąd wszystko, życząc jak najlepszego powodzenia wystawcom. Co się tyczy wysyłki uzdolnionych czeladzi i w ogóle uczniów różnego zawodu, projekt ten, jak słychać, właściciele fabryk tutejszych mają przyprowadzić do skutku.

Czytelnia abonamentowa, przy xięgarni Celsa *Lewickiego*, w Warszawie, w gmachu Teatru Nr 476*a*, urządzona, wydrukowała swój *katalog* xiążek polskich, który je stdo nabycia za gr: 10. Posiada ta Czytelnia nietylko dzieła belletrystyczne, ale i historyczne, a nawet popularno-techniczne i niektóre gospodarskie. Kompletuje się ciągle dziełami nowemi i dawniejszemi wyborowemi. Cena abonamentu miesięcznego jest złp. 4. Można także wypożyczać *dzieła pojedyncze*, za opłatą po gr: 5 od tomu, na dobę. Na ten ostatni sposób wypożyczania, zwraca się uwagę osób życzących poznać jakie szczegółowe dzieło, lub zająć się czytaniem tylko przez dni nie wiele. *Zastaw* jest wymagalnym, lecz od summy złożonej liczy się *procent handlowy*, w stosunku 6% rocznie. Składający więc zastaw, nietylko nie ponosi, przez złożenie go, uszczerbku, owszem korzyść ma odpowiednią. W rezultacie, procent od zastawu zmniejsza cenę abonamentu. Przez takie urządzenie, obustronny interes, Czytelni i Czytelnika, jest zabezpieczony i uregulowany. *Czytelnia nabywa*, jak to było już ogłaszanem, dzieła dla niej przydatne, w zamian za inne z xięgarni, lub na gotówkę.

W. *Wieliczko*, Obywatel ze Żmudzi, czasowo bawiący w Warszawie, jest uprzejmie proszony, aby się zgłosił w własnym interesie jak najprędzej, przy ulicy Miodowej Nr 484 w pałacu *Kochanowskich* zwanym, na Isze piętro nad Cukiernią. — Interes bardzo pilny.

Wżny K.......... proszony jest, aby raczył zwrócić *Czytelni Celsa Lewickiego*, trzy ostatnie tomy „Pamiętników Lekarza," które brał w lecie r. z. bez złożenia zastawu; albowiem dzieło zdefektowane jest.

Jeden z najdawniejszych może zakładów fryzjerskich w Warszawie, to jest P. *Kracińskiego*, istniejący w domu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* na Nowym-Świecie, dogadzając licznym żądaniom osób, korzystających z jego nader praktycznych kosmetyków, przygotował świeży zapas pomad, mających tę główną zaletę, iż nadając włosom odpowiedni połysk, bardzo wpływają na ich zachowanie. To o czem piszemy, stwierdzone już zostało z dawna doświadczeniem, dla tego nie w celu zachwalań, ale w celu zawiadomienia Czytelników o tych nowych zapasach donosimy o tem.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 80; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 97, wartość kuponu rs. 1 kop: 53⅓; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 10, wartość kuponu kop: 9⅓; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej*, żądają rs. 83; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 65 kop: 50, dają rs. 65 kop: 50.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej. od rs. 1 k. 40¾ do rs. 1 k. 45½; za garniec od k. 46 do k. 47½.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 16 Lutego.* — Nota Gabinetu tutejszego w kwestji reformy związku Niemieckiego, wyprawiona do Berlina, nie wywarła ani tam, ani w Niemczech w ogóle dobrego wrażenia. Wszyscy w ogóle przekonywają się, że propozycje i projekta Austrji, nie mogą doprowadzić do ścisłego zjednoczenia Niemiec, i że więcej zmierzają do zabezpieczenia interesów Austrji, aniżeli rzeszy Niemieckiej. — Układy Ministra skarbu z bankiem ukończyły się. Bank Wiedeński otrzymuje przywilej na dalsze 25 lat.

FRANCJA. *Paryż, 13 Lutego.* — Dzisiejsza *Independance* twierdzi, że Xiążę *Napoleon* cofnie swą poprawkę w przedmiocie projektu do adresu, gdyż P. *Troplong*, zgodził się na pomieszczenie frazesu, jakkolwiek dość umiarkowanego, ale wynurzającego ubolewanie Senatu w kwestji Rzymskiej. — Ciało Prawodawcze zajmuje się obecnie roztrząsaniem budżetu ministerstwa spraw wew:. — Dziś nadeszła tu depesza Kontr-Admirała *Bonard*, treściwie zawiadamiająca o zdobyciu Bien-Hoa, przez korpus expedycyjny Kochinchiński.— Wiadomość o blizkiem urządzeniu dworu militarnego i cywilnego Cesarzewicza, była przedwczesną. Kwestja ta rozstrzygniętą będzie dopiero za rok, kiedy Cesarzewicz skończy 7 lat życia.— Kwestja własności literackiej zajmuje uwagę powszechną we Francji i wywołuje gruntowne po dziennikach rozbiory. — Wspominaliśmy już o pogłoskach porozumienia się między Gabinetem Washingtońskim, a Prezydentem Stanów skonfederowanych. Propozycje w tym przedmiocie opierają się na zasadach bezwzględnej swobody handlu, i zniesieniu niewolnictwa po przejściu jednej generacji, a to przez uwalnianie wszystkich dzieci murzynów, zrodzonych po ukonstytuowaniu się Południowych Stanów. Prezydent *Davis*, przesłał te propozycje do Europy, aby na ich zasadzie wyjednać uznanie Stanów Południowych; wątpić jednak należy aby to uzyskał, równie jak aby te projekta w Washingtonie dobre znalazły przyjęcie.

Paryż, 14 Lutego.— Opinion Nationale zapewnia, że P. *Koenigswarter*, zamierza w Ciele Prawodawczem formalnie zażądać opuszczenia Rzymu przez wojska francuzkie, tak z powodu zasad jako też i oszczędności budżetowej. Stronnictwo klerykalne, które postanowiło pierwiastkowo, iż żaden z jego członków nie będzie w roku bieżącym zabierał głosu przy rozprawach nad adresem, zmieniło zamiar w obec spodziewanych okoliczności. Słychać, iż P. *Keller*, weźmie na siebie obronę Dworu Rzymskiego i Władzy doczesnej.

TURCJA. *Konstantynopol, 5 Lutego.* — Zdaje się, że wypadki w Serbji zagrażają bezpieczeństwu i spokojności Państwa Ottomańskiego. — Podobno *Said Effendi*, ma być wysłany jako Komissarz Porty Ottomańskiej do Serbji.— Komissja specjalna ma skontrolować i uregu-

lować długi Państwa zaciągnięte za panowania poprzedniego Sułtana. — Korrespondencje z Damaszku zapewniają, że w okolicach tego miasta panują rozboje.

Ostatnie Wiadomości.

Komissja Ciała Prawodawczego Francuzkiego, której polecono zredagowanie adresu odpowiedzi na mowę tronową, przedstawiła Rządowi szereg kwestji w przedmiocie głównych trudności polityki zewnętrznej Cesarstwa. Gdyby odpowiedzi były tak jasne, jak kategoryczne są owe pytania, polityka pomieniona nie miałaby żadnych tajemnic, a mianowicie też względem spraw Włoskich. I tak między innemi Komissja zapytuje, jaki układ proponowałby Rząd Francuzki Stolicy Apostolskiej i Włochom dla zagodzenia ich interesów, gdyby depesza Pana *Thouvenel* do Pana *Lavalette*, znalazła była lepsze przyjęcie ze strony Piusa IX. PP. *Baroche*, *Billault* i *Magne*, słuchani byli w tej Komissji 15, nie wiadomo jednak o ile rzecz objaśnili i zaspokoili ciekawość pytających. — *Monitor* Paryzki z 16 b. m. donosi, o zatwierdzeniu projektu do prawa, podwyższającego opłatę od cukru i soli we Francji. — *Patrie*, na zasadzie korrespondencji z Vera-Cruz zapewnia, że Jene: *Doblado*, kierujący sprawami Mexyku, zamierza, za upoważnieniem *Juareza*, porozumieć się z sprzymierzonymi, i że w tym celu proponował zawieszenie broni. Prassa Angielska w ogóle niechętnie patrzy na projekta wzniesienia tronu w Mexyku i powstaje na wszelką interwencję, mogącą tamować Mexykanom wolny wybór formy rządu. — Depesze z Turynu dochodzą do 16go Lutego. *Diritto* upoważnionym jest do oświadczenia, że *Garibaldi* ani umocowywał kogobądź do tajnych w swojem imieniu werbunków, ani też takowych nie zalecał. — Komitet narodowy w Rzymie, wydał do ludu odezwę zachęcającą go do zaniechania nienawiści dla Rządu duchownego, obok okazania Europie silnej woli oddzielenia władzy świeckiej od duchownej, i uszanowania dla Papieża. Tym sposobem naród dowiedzie, iż odwołanie Francuzów z Rzymu, nie narazi bezpieczeństwa Papieża a spokojne manifestacje doprowadzą do zjednoczenia Rzymu z Włochami. — Xiążę Walji miał 16go opuścić Tryest, i udać się w towarzystwie Arcy-Xięcia *Maxymiljana* do Pola lub Wenecji.

Monogram.

Aż *dziesięć* części mamy! wielka też moc nasza!
Bo i skarby materji i ducha rozprasza.
My mamy w naszych rękach, różnych klas sumienia,
Możem im wskazać drogę, do brudów, spodlenia,
Możemy gdy widokom naszym to wygodnie,
Rozpasać ich na bezrząd, rozpustę i zbrodnie,
Wszystko zrobim, bo też *ta* co jest w naszym składzie,
Nigdy sobie granicy w czynnościach nie kładzie.
Wszyscy się jej z rozkoszą chwytają niestety!
Panowie, parweniuchy, a nawet kobiety!
Dość *jedna* którą tutaj z mych części złożycie,
Aby gorzkiemi łzami zatruć wasze życie!...
Dosyć nam dać *tę*, która w naszych częściach świeci,
Aby nas przeklinały wasze żony... dzieci!...
My przecież *nasze* piękne w tych częściach zawarte,
Miewamy zawsze jasne, pogodne, otwarte!...
Tak jak zwykle się zdarza człekowi podłemu.....
No... może kto tak powie—my nie wierzym temu!...

(Zeszła Szarada, *Kosztur*).

Dziś rano zimna stopni 3, wczoraj w południe zimna stopni 5.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 9. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Orfeusz w piekle*.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.